

ZESZYT DUSZPASTERSKI – I PIĄTEK MIESIĄCA

Rok 1. Zeszyt 8 (1 lipca 2022 r.)

Schemat materiałów na każdy I piątek

- *Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca*
- *Msza św. z udziałem dzieci (wstęp do Mszy św., kazanie, nabożeństwo wynagradzające)*
- *Msza św. z udziałem dorosłych (wstęp do Mszy św., Ewangelia, kazanie, modlitwa wiernych, nabożeństwo wynagradzające)*

I PIĄTEK LIPCA 2022

(1 lipca 2022 r.)

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój” (Mt 5, 9)
Serce Jezusa, ulecz moje serce od gniewu i kłótni. Daj mi serce
łagodne i opanowane.

I. Kazanie na niedzielę poprzedzającą I piątek miesiąca

(26 CZERWCA 2022 R.)

ŁK 9,51-62

1. *Bóg mówi*

Słuchając dzisiejszej Ewangelii uświadamiamy sobie, że tak jak było wtedy, gdy nie przyjęto Jezusa i Jego uczniów, tak jest i teraz. I tak jak wtedy, i my mamy ochotę prosić, aby ogień spalił tych, którzy nie mają serca otwartego na Jezusa, na Jego naukę. Jezus gromi porywczych uczniów. Nie zwyciężymy nigdy zła złem, a brudu nigdy nie usuniemy błotem. Jest to ważna przestroga Jezusa, aby reagować powściągliwie a nie emocjonalnie wobec tego, co nas spotyka.

W praktyce naszej wiary wymagana jest mądrość, powściągliwość i roztropność. Tylko taka postawa sprawia, że przyciągamy, a nie odtrącamy od Jezusa innych. Dziś słyszymy także o tym, na czym polega naśladowanie Jezusa. Otóż ten, kto chce iść za Nim, musi być gotowy na samozaparcie, na poświęcenie się i na ofiarę z siebie i z tego, co ma do dyspozycji.

Aby angażować się apostołsko na wzór Jezusa, trzeba być wolnym od wszelkich przywiązań, nawet do najbliższych. Od momentu decyzji pójścia za Jezusem, to On jest jedynym, pierwszym i najważniejszym.

To Jemu podlegają wszelkie nasze decyzje, czyny i wybory. Nawet najbliżsi z rodziny nie mogą przesłonić nam wielkości naszego powołania, które polega na naśladowaniu Jezusa.

Zapamiętajmy dziś ostatnie zdanie z Ewangelii, które doskonale streszcza to, co Jezus nam chce przekazać: „Ktokolwiek przykłada rękę do pługa, a wstecz się ogląda, nie nadaje się do Królestwa Bożego” (Łk 9,62). Naśladujmy Jezusa w sposób doskonały, aby razem z Nim budować królestwo Boże, królestwo pokoju.

2. Co należy wiedzieć o I piątku miesiąca?

Aby zrozumieć ideę pierwszego piątku miesiąca analizujemy te słowa, jakie Jezus wypowiedział na ten temat wobec św. Małgorzaty Marii Alacoque w 12 obietnicach.

Mówiliśmy w poprzednim miesiącu, że fundamentem i podstawą tego daru, jaki obiecuje nam Jezus, jest Jego miłosierdzie. Co więcej, jest to nadmiar Jego miłosierdzia! Jezus przyrzeka nam w nadmiarze miłosierdzia.

Co to znaczy? Jak to zrozumieć? Otóż trzeba wiedzieć, że miłość zawsze dąży do tego, by się dzielić z umiłowanym. Miłość zawsze rozdaje, ubogaca umiłowanego. Taką jest miłość Boga do człowieka. Co więcej, ta miłość jest niepojęta, bezgraniczna, niewypowiedziana, trudna do ujęcia ludzkim rozumem. Dlatego mówi Jezus o nadmiarze. Z tego nadmiaru czerpiemy. Ten nadmiar pragnie nas ratować. W nadmiarze tej miłości Jezus pragnie nas mieć u siebie w niebie. Pragnie naszego zbawienia. Szuka sposobu, aby nas ratować od grzechu i upadku. Dlatego w nadmiarze obiecuje nam i proponuje, podaje sposób, w jaki każdy z nas może z tego nadmiaru miłosierdzia korzystać.

A wszystko dlatego, że wszechmocna miłość Boga otacza każdego. Dla każdego człowieka Jezus ma dar wszechmocy i miłosierdzia. Serce otwarte wylewa strumienie miłosierdzia i łaski. Daje nam dar roz-

grzeszenia i umocnienia w sakramentach spowiedzi i komunii św. To w pierwszy piątek miesiąca korzystamy z tych sakramentów, aby otworzyć swoje serce na dar nadmiaru miłosierdzia Bożego, który daje nam wszechmocna miłość Serca Bożego.

Idziemy więc na pierwszy piątek, aby uwielbić Boga za Jego wszechmoc, za nadmiar Jego miłosierdzia. Ta myśl, to nastawienie powinno być pierwsze i najważniejsze w naszym podejściu do tej praktyki, jaka nam jest bliska od dzieciństwa, od naszej I komunii św. Tak więc każdy miesiąc, każdy I piątek, to znak Boga, którego Serce przepełnione miłością i miłosierdziem zaprasza nas do korzystania ze spowiedzi, komunii św., aby ukształtować nasze serca według Jego Serca.

3. *Oczekując na I piątek miesiąca*

Człowiek nie rzadko ma serce niespokojne. Serce niespokojne to takie, które jest pełne gniewu i kłótni. To serce, w którym brakuje łagodności i opanowania. Dziś słyszeliśmy o tym, że uczeń Jezusa Chrystusa, powołany jest do tego, by niósł pokój tam, gdzie postawi go Bóg. Aby dać pokój, trzeba tym pokojem żyć. Trzeba go pomnażać. Pomocą do tego jest: modlitwa, adoracja, sakrament spowiedzi i komunie św. To właśnie w I piątek miesiąca możemy z tych środków korzystać. To Bóg i pojednanie z Nim jest w nas i w świecie źródłem pokoju. Przyjdźmy w I piątek lipca do kościoła, a otrzymamy w darze łaskę pokoju.

II. **Msza Święta z udziałem dorosłych**

1. *Wstęp do Mszy świętej*

Aktualne wydarzenia w świecie, zwłaszcza tocząca się wojna na Ukrainie, dobitnie pokazują nam, jak wątpliwa jest wciąż sprawa pokoju. Pytamy o źródło tego pokoju. Czy tkwi on tylko i wyłącznie w decyzjach

politycznych? Chyba nie. Jedynym źródłem trwałego pokoju w świecie jest zwrócenie się człowieka i całych narodów do Boga. Rodzący się Jezus nazwany jest Księciem Pokoju. Zmartwychwstały Chrystus wita się z apostołami słowami: „Pokój wam” (J 20,19). W pierwszy piątek lipca przychodzimy do tego źródła naszego pojednania i pokoju, do Jezusa. Spotykamy się z Nim w sakramencie spowiedzi św. i w Eucharystii. Przepraszamy dziś Najświętsze Serce Pana Jezusa i wynagradzamy za oziębłość i obojętność ludzkich serc.

2. *Ewangelia*

Mt 9, 9-13

„Odchodząc stamtąd, Jezus ujrzał człowieka imieniem Mateusz, siedzącego w komorze celnej, i rzekł do niego: «Pójdź za Mną!» On wstał i poszedł za Nim. Gdy Jezus siedział w domu za stołem, przyszło wielu celników i grzeszników i siedzieli wraz z Jezusem i Jego uczniami. Widząc to, faryzeusze mówili do Jego uczniów: «Dlaczego wasz Nauczyciel jada wspólnie z celnikami i grzesznikami?» On usłyszawszy to, rzekł: «Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają. Idźcie i starajcie się zrozumieć, co znaczy: Chcę raczej miłosierdzia niż ofiary. Bo nie przyszedłem powołać sprawiedliwych, ale grzeszników»”.

3. *Kazanie*

A. *Widzieć*

Skąd bierze się niepokój w życiu człowieka i świata? Na pewno z zazdrości, z zawiści i chęci zemsty czy odwetu, z egoizmu, z pychy. Niepokój dotyczy relacji podstawowych, jak choćby rodzinnych, sąsiedzkich, zawodowych, politycznych. Ogarnia także całe wspólnoty i grupy, w końcu dotyczy całych państw i narodów, lub bardziej rządzących

tymi państwami ludzi. Idąc tym tropem, pytajmy dalej. Jakie jest źródło zazdrości, zawiści, egoizmu, pychy? Jest nim grzech, który wszedł na świat przez zawiść diabła. Kiedy zatem patrzymy na te małe i te regionalne czy światowe niepokoje, przeradzające się nierzadko w walki bratobójcze i wojny, dochodzimy do wniosku, że ich źródłem jest grzech. A grzech to bunt człowieka wobec Boga, zlekceważenie Boga i Jego prawa. Sięgając po grzech człowiek próbuje ustanowić dla siebie i najbliższych inny niż Boży porządek, w konsekwencji czego wcześniej lub później rodzi to właśnie niepokój, chaos. W stworzonym i uporządkowanym przez Boga w akcie stwórczym świecie, szatan, posługujący się człowiekiem ulegającym pokusie, rodzi niepokój.

Podobnie jest z człowiekiem, który nie jest w stanie w łączności z Bogiem odkryć swojego powołania, który nie prosi i nie modli się o to, by decyzje życiowe zgadzały się z Bożym planem względem nas, z Bożą wolą. I nierzadko wtedy mamy do czynienia z tułaczką duchową, wiecznym niezadowoleniem z miejsca i ludzi wokół, z niepokojem i z rozdrażnieniem, z szukaniem winnych i, jak to mówimy, z nieustannym szukaniem „dziury w całym”. Kiedy coraz częściej mówimy o mniejszej ilości powołań kapłańskich i zakonnych, to właściwie uświadamiamy sobie tę samą przyczynę co w przypadku niepokojów. Jest nią życie i wybory tylko według własnych upodobań, preferencji. W takiej postawie brak ofiarności, poświęcenia, zrobienia czegoś ponad swoje obowiązki, dominuje natomiast egoizm, wygoda, osobisty komfort za wszelką cenę. Bardzo trudno zatem bez stałej łączności z Bogiem odkryć Bożą wolę i pójść za głosem Boga.

B. Oceniać

Powołanie apostoła Mateusza, ukazane w dzisiejszej Ewangelii, uczy, że odzyskanie pokoju serca jest zawsze możliwe. Trzeba jednak spotkać Jezusa i zjednoczyć się z Nim. Jako ówczesny celnik miał zapewne wiele braków czy grzesznych postaw. Bym może krzywdził ludzi, siejąc zamęt

i niepokój przez wykorzystywanie innych, a w ostateczności samemu się pograżając i degradując moralnie. Dla Boga jednak kategoria czasu jest postrzegana inaczej. Bóg jest cierpliwy i nie chce śmierci grzesznika. Pragnie jego nawrócenia i powrotu do pełni życia. Tak stało się w przypadku Mateusza, którego Jezus nie tylko uratował przed degradacją moralną, ale co więcej, uczynił go jednym ze swoich uczniów, apostołów. Wezwał do dawania świadectwa, do bycia znakiem w świecie.

I każdego z nas Bóg chce uczynić narzędziem w swoich rękach. Bóg w świecie działa poprzez człowieka, który powierzy Mu swoje serce. To jest istota i punkt wyjścia w życiu wiary, by oddawać swoje serce do dyspozycji Boga, by upodabniać się do Najświętszego Serca Pana Jezusa i do przymiotów Jego Serca. Mateusz odzyskał pokój swojego serca, bo spotkał Jezusa i poszedł za Nim. Uwierzył Mu i dał się zaprosić. Przez to sam stał się narzędziem owego pokoju, głosząc Ewangelię i spisując ją, by kolejne pokolenia mogły poznawać Jezusa, Emmanuela, Księcia Pokoju.

C. Działać

Modlimy się dziś, w I piątek miesiąca, wezwaniem litanijskim: Serce Jezusa, pokoju i pojednania nasze. Wiemy już, że tylko w Bogu jest źródło upragnionego przez człowieka i świat pokoju. Przychodzimy dziś do tego źródła: do niewyczerpującego się z łask Najświętszego Serca Pana Jezusa. Przychodzimy przynajmniej z dwóch powodów. Najważniejszy to fakt przebitego i otwartego Serca Jezusowego na krzyżu, kiedy to zrodził się Kościół i sakramenty. To przecież poprzez nie zanurzamy się w Bogu, jednamy się z Bogiem, a jeszcze wcześniej stajemy się wyznawcami Chrystusa, dzięki przyjętemu sakramentowi chrztu świętego. Z przebitego na krzyżu Serca Pana Jezusa zrodził się też sakrament spowiedzi świętej i Eucharystii. Jest także drugi powód, dla którego każdy I piątek miesiąca jest takim wyjątkowym dniem. Ponieważ chciał tego sam Jezus, objawiając się św. Małgorzacie Marii Alacoque w XVII w. we Francji. Prosił, by przychodzić w I piątek na Mszę św. i przyjmować

komunię świętą jako przeproszenie, wynagrodzenie Boga za ludzkie grzechy i nieprawości. Ale pozostawił też 12 obietnic, które stają się dla czcicieli Jego Serca prawdziwym pokojem. Płynie z nich wielka ufność i dodatkowo przekonują nas, że Bóg będzie hojny dla każdego serca, które najpierw zjednoczy się z Bogiem.

Dziś jednak w świecie, zresztą jak to się dzieje od grzechu pierworodnego, trwa nieustanna walka o serce człowieka. Sam człowiek nie da sobie rady i nie zbuduje w dłuższej perspektywie nic trwałego. Stąd nasze serce warto zawierzać Sercu Jezusowemu, czerpiąc z Niego pokój i wszystkie potrzebne nam łaski.

Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze, zmiłuj się nad nami!

4. *Modlitwa wiernych*

Do Chrystusa, który jest jedynym i prawdziwym dawcą pokoju, zanieśmy nasze pokorne prośby i błagania:

- Módlmy się o potrzebne łaski dla całego Kościoła powszechnego, aby nigdy nie zwątpił w sens głoszenia skłóconemu światu Chrystusowego pokoju. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się o pokój dla ludzi doświadczających nieszczęścia wojny, zwłaszcza w bliskich nam krajach, aby w bezpieczeństwie mogli żyć i realizować swoje marzenia oraz cieszyć się bezpiecznym rozwojem i wzrostem kolejnych pokoleń. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się za ludzi nieustępliwych, szukających zwady i uznających jedynie własne racje, by naśladowując Serce Jezusa pełne pokoju i przebaczenia zapragnęli żyć w zgodzie i miłości. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się o otwartość na Boże natchnienia dla dzieci i młodzieży, aby kolejne pokolenie wzrastało z pragnieniem życia w zgodzie i przebaczeniu. *Ciebie prosimy...*
- Módlmy się o wieczną radość i pokój dla zmarłych z naszych rodzin, z grona naszych przyjaciół i parafian. *Ciebie prosimy...*

- Módlmy się o otwartość na Boże plany dla każdego z nas, abyśmy wyrzekając się gniewu, nigdy nie zmarnowali wezwania do czynienia pokoju. *Ciebie prosimy...*

Panie Jezu Chryste, Ty jesteś dawcą pokoju, wlej w nasze serca Twój pokój i daj odwagę do szerszenia go w świecie. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

5. Adoracja wynagradzająca dla dorosłych

Wyczuwamy, Jezu, sercem Twoją obecność z nami i dla nas. Z wiarą, miłością i wdzięcznością patrzymy w Twoje oczy i adorujemy Twe Najświętsze Serce.

Potrzebujemy Ciebie Panie. Potrzebujemy Twojej bliskości, Twojego słowa, Twojego umocnienia przez Eucharystię, by rosło w nas życie, aż do Twojej pełni, by Ojciec patrząc na nas mógł zobaczyć w nas Twoje odbicie.

Potrzebujemy pokoju z Bogiem, a także z siostrami i braćmi. Tymczasem tego pokoju często brakuje w nas i wokół nas. Często nie potrafimy żyć w harmonii z otoczeniem. A przecież jesteśmy powołani do życia w pokoju.

Panie, w Twoim Sercu szukamy źródła pokoju i mocy uzdrawiającej nasze postawy.

Wołamy do Ciebie:

„Uzdrawiaj nas Serce Jezusa!”

- *aby nie wychodziła z naszych ust żadna mowa szkodliwa, lecz tylko budująca, by wyświadczała dobro słuchającym;*
- *aby znikła spośród nas wszelka gorycz, uniesienie, gniew, wrzaskliwość, znieważenie wraz z wszelką złością;*
- *byśmy byli dla siebie nawzajem dobrzy i miłośni, byśmy przebaczyli sobie nawzajem, tak jak i Bóg nam przebaczył;*

- *abyśmy starali się o to, co służy sprawie pokoju i wzajemnemu zbudowaniu;*
- *abyśmy dbali o pokój ze wszystkimi i o uświęcenie, bez którego nikt nie zobaczy Pana;*
- *aby nie było wśród nas sporów, zazdrości, gniewu, niewłaściwego współzawodnictwa, obmów, szemrania, wynoszenia się, kłótni.*

Panie, niech nas strzeże miłość Twego Najświętszego Serca, byśmy swoimi postawami nie zasmucali Ciebie. Niech troska o pokój z Bogiem, o pokój w sobie i z innymi ludźmi będzie naszym priorytetowym zadaniem.

Litania do Serca Pana Jezusa

Akt poświęcenia rodzaju ludzkiego Najświętszemu Sercu Jezusowemu

III. Msza święta z udziałem dzieci

1. Wstęp do Mszy świętej

Pan Jezus zaprasza: „Przyjdźcie do Mnie wszyscy” (Mt 11,28) i z pewnością rozradowało się Jego Serce, gdy teraz patrzy na was, zebranych przy Jego ołtarzu.

Pan Jezus nazywa błogosławionymi, czyli szczęśliwymi, tych, którzy, potrafią żyć w zgodzie, czyli w pokoju z wszystkimi: z bliskimi w domu, z kolegami w szkole, z osobami które dobrze znamy i z tymi, które spotykamy rzadko. On mówi: „żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi”, tymczasem my tak często wolimy walkę, kłótnię, awantury.

Panie, Twojemu Najświętszemu Sercu powierzamy nasze serca, którym pokoju brak i prosimy byś nas leczył z tego, co Ci się w nas nie podoba.

2. Kazanie

Temat: **Dom Pokoju.**

Cel:

- chcę razem z Panem Jezusem budować „dom pokoju” w mojej rodzinie, szkole, wśród przyjaciół;
- poproszę Pana Jezusa, by uleczył moje chore serce skłonne do gniewu, kłótni, braku łagodności i opanowania.

Pomoce:

- „apteczka z krzyżem”, Pismo Święte, papierowe serduszka, serce Pana Jezusa, kartonowe pudełka, brystol, mazaki, piórka.

A. Wstęp:

Po zakończonej Mszy św. mały chłopczyk podszedł do swojej mamy i zapytał: dlaczego ksiądz na koniec Mszy św. kazał iść do pokoju Jezusa? Tym pytaniem maluch wywołał uśmiech na ustach wielu ludzi, ale i zakłopotanie. Czy na pewno rozumiemy, na czym polega dar pokoju? Być może dopiero wtedy, gdy nam go braknie, widzimy, co straciliśmy. Tak jak stało się to w ostatnich miesiącach w Ukrainie.

B. Opowiadanie:

Zastanawiając się nad dramatem wojny, postaramy się lepiej zrozumieć dar pokoju.

→ *Kapłan pyta dzieci:*

- (1) *Jakie zło przynosi wojna?*

→ *(Odpowiedzi dzieci można zapisywać na brystolu, a wtedy łatwiej będzie dzieciom odpowiedzieć na pytanie nr 2).*

Skoro wojna jest przeciwieństwem pokoju, poszukajmy odpowiedzi na pytanie:

- *(2) Czym jest pokój? Jakie dobro przynosi pokój?*
- *Jakie zło przynosi wojna?*
- śmierć, zniszczenie, smutek, trudności, głód, rozpacz, wrogość, strach.
- *Jakie dobro przynosi pokój?*
- życie, ład, radość, pomoc, przyjaźń, dostatek, miłość, przyjaźń, życzliwość, spokój.

→ *Odpowiedzi dotyczące pokoju zapisujemy na kartonowych pudełkach, z których budować będziemy „dom pokoju”.*

MIŁOŚĆ	SZCZĘCIE
DOBRO	RADOŚĆ
DOSTATEK	ŁAD
POMOC	ZAUFIANIE
ŻYCIE	ŻYCZLIWOŚĆ
PRZYJAŹŃ	SPOKÓJ

Każdy z nas na pewno chciałby żyć w domu, w którym panuje pokój.

→ *Kapłan prosi, by z pudełek podpisanych cechami pokoju, dwoje dzieci ułożyło „symboliczny dom pokoju”. Do takiego domu chce się wracać. W takim domu chce się żyć, być.*

- *Ale jak taki dom zbudować i kto ma to zrobić?*

Poprosimy Pana Jezusa o pomoc. On na pewno nam pomoże znaleźć odpowiedź.

→ *Kapłan wyciąga „apteczkę z krzyżem” i odczytuje słowa z ewangelii: „Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój” (Mt 5,9).*

- *Jak Pan Jezus nazywa ludzi, którzy wprowadzają, budują pokój?*

Pan Jezus nie ułatwia nam zadania, bo nie powiedział nic więcej o ludziach prócz tego że są oni szczęściarzami. Nie określił ich zawodu, ani ile lat powinni mieć, by to zadanie wykonać. A także nie powiedział, gdzie ich szukać. Zdradził nam tylko sekret: „Chcesz być szczęściarzem, buduj pokój”.

- *Jak myślicie, gdzie można znaleźć tych szczęśliwych ludzi?*

Właśnie tutaj, w kościele! To my, ludzie, którzy słuchamy Jezusa, jesteśmy tymi szczęściarzami. Ci, których tu nie ma, często szukają szczęścia tam, gdzie go nie ma.

→ *Kapłan pyta:*

- *Czy dzieci mogą budować „domy pokoju”?*
- *Gdzie możemy je budować? Gdzie możemy nieść radość, szczęście, miłość, zgodę?*

Pokój możemy budować w swoich rodzinach, w szkole, na podwórku, wśród kolegów i koleżanek.

Ale wiecie na pewno, że nie jest to łatwe zadanie. Bardzo często – tak jak na wojnie – tak i w codziennym życiu słychać „wybuchy”, które niszczą pokój.

- *Jakie „wybuchy” mogą niszczyć pokój w rodzinie, szkole, na podwórku?*

Wybuchy kłótni, gniewu, złości, niechęci, agresji. Wtedy padają słowa „ciężkiego kalibru” np. jesteś głupi, nienawidzę cię, jesteś do niczego. Wtedy nasz „dom pokoju” jest zagrożony.

→ *Aby nie przypisywać dzieciom złych ról, kapłan wypowiada „wybuchowe słowa”: jesteś głupi, nienawidzę cię, jesteś beznadziejny, wynoś się stąd itp. Jednocześnie uderzając w „dom mek pokoju”, niszczyć budowlę.*

- *Po takich wybuchach trzeba trochę czasu, by odbudować „dom pokoju”.*

Teraz zastanowimy się, co zrobić, by nasz „dom pokoju” przetrwał trudne chwile.

- *Skoro wybuchy kłótni, gniewu, złości, agresji niszczą pokój, jakie cechy potrzebne są człowiekowi, by wprowadzać pokój?*
- Np. opanowanie, spokój, delikatność, życzliwość.
- *W jaki sposób życzliwie, spokojnie, delikatnie możemy komuś zwrócić komuś uwagę, by nam nie przeszkadzał? (np. młodszy brat chce bawić się z nami, gdy odrabiamy lekcje).*
- Proszę, daj mi chwilę spokoju.
- Proszę, odejdz, bo odrabiam lekcje.
- Proszę, nie przeszkadzaj mi teraz, za chwilę pobawię się z tobą.
- Proszę uważaj, nie ruszaj moich zeszytów.

Gdy tak zwracamy się do innych, nasz „dom pokoju” stoi nietknięty. Nasza spokojna wypowiedź, jest jak piórko, które delikatnie opada na dom, niczego nie niszcząc.

→ *Aby symbolicznie to pokazać, możemy rzucać piórkami w kierunku naszego domu.*

C. Zakończenie:

→ *Dzieci biorą papierowe serduszka i razem z kapłanem zastanawiają się, jakie są ich serca?*

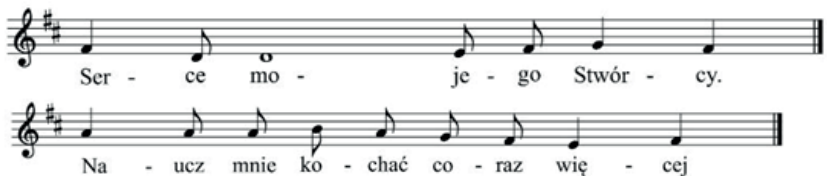
- *Czy jestem dzieckiem, które buduje pokój?*
- *Jak często wybucham gniewem, złością i niszczę pokój w mojej rodzinie, szkole, na podwórku?*
- *Czy umiem delikatnie zwrócić innym uwagę?*
- *Czy proszę Pana Jezusa o pomoc w trudnych chwilach? Czy naśladowuję Jego Serce?*

Panie Jezu, Ty jesteś miłością i pokojem. Ulecz moje serce z tego, co złe. Obdarz mnie Twoją łagodnością, przebaczeniem. Oddaję Ci moje serce i proszę o dar uzdrowienia.

→ *Po tej modlitwie dzieci składają serduszka w Sercu Pana Jezusa, by następnie zanieść je w darze ofiarnym.*

IV. Adoracja wynagradzająca dla dzieci

Panie Jezu, którego Serce kocha każdego z nas, prosimy, uzdrów nas od nieczystości, byśmy mogli Ciebie oglądać. Spraw, by w naszych sercach nie zalegał grzech.



Serce mojego Stwórcy – *naucz mnie kochać coraz więcej.*

Serce Bożego Syna
Serce dające Ducha Świętego
Serce będące pod sercem Maryi
Serce Dzieciątka Jezus

Serce posłuszne Rodzicom
Serce naszego Brata
Serce wiernego Przyjaciela
Serce najlepszego Przewodnika
Serce cierpliwego Nauczyciela

Serce Dobrego Pasterza
Serce cierpiące i zranione na krzyżu
Serce Zmartwychwstałego Pana
Serce bijące w Eucharystii
Serce przebaczące w spowiedzi świętej

Serce pełne miłości dla nas
Serce pragnące naszej świętości
Serce zawsze przy nas obecne
Serce pocieszające serca smutne
Serce pragnące naszego szczęścia

Pieśń na zakończenie:

„Sercem kocham Jezusa, sercem kocham Jezusa.

Zawsze będę Go kochał. On pierwszy ukochał mnie”.